

Na prośbę o ułaskawienie Tomasza *Kopniak*, za zbrodnię morderstwa rozbójniczego na karę śmierci przez powieszenie na szubienicy, wykonać się mająca, skazanego; N. PAN zapatrzywszy się na raport Komisji Rząd: Sprawiedliwości, przedstawiony przez Radę Administrac: Postanowił zamienić, wyznaczoną przeciw Tomasz: *Kopniak* karę śmierci, na karę dożywotnego warownego więzienia.

Felix *Zaleski*, b. Urzędnik Rządu Gubernjal: Mazow:, Emeryt, wczoraj w 55tym roku życia został się z tym światem. Stroskana pozostała żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jego intro o godzinie 3ciej po południu z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą. — Do wiadomości o Smętarzu albo Grzebalniku *Powązkowskim*, o którym przed kilką dniami podaliśmy w Kurjerze Warsz:, przydać się, że ten Grzebalnik pierwotnie był przeznaczony tylko dla 3ch Parafji: Śgo JANA, P. MARJI i Śgo ANDRZEJA. Najpierwsza Osoba z Parafji Panny MARJI, Marjanna *Kołodziejka*, zmarła zamężna, lat 33 licząca, w dniu Iszym Lutego 1792; na pomienionym smętarzu pochowana. Zaś z Parafji Ś. JANA, 2ch imion Marja *Kunegunda Legler*, zamężna, lat 34 mająca, zmarła 5go Sierp: t. r. 1792; a z Parafji Śgo ANDRZEJA, Dorota *Chodakowska* wdowa, lat 70 mająca, zmarła 8go Sierp: r. 1792. W tym także roku Władza Duchowna w pierwszych dniach Sierpnia, wydała rozporządzenie, aby odtąd zmarłych ciała z pomienionych 3ch Parafji nie były grzebione po smętarzach przy Kościołach, ale tylko na Grzebalniku *Powązkowskim*, albo na smętarzu połowym wówczas zwanym. (Kiedy od chmielu chmielnik, od pszczoł pszczolnik, to od grzebania ciało, Grzebalnik słusznie nazwany być powinien). — Nakładem Księgarni S.H. *Merzbacha*, wyszedł poszyt 2gi nowego dzieła p. t: *Tajemnice Londynu*, przez Sir Franciszka *Trolopp*. Poszyt 3ci wyjdzie za dni 10. Prenumerata na całe dzieło zł. 30, które uiszczone być mogą w 3ch ratach, przy odebraniu 2ch pierwszych poszytów zł. 10, po tyleż przy odebraniu 5go i 10go poszytu. — Dnia 3 b. m. wieczorem w *Szynku* na Nowym

Świecie pod Nr 1274/5, pewna Osoba przez pomyłkę, zamiast monety 25-kopiejkowej, dała półimperjała złotem. Kto w ciągu dni 15 udowodni własność tegoż, odbierze go w miejscu powyższem; inaczey stosownie do prawa postąpieniem będzie. — Obsite płody literackie Eugenjusza *Sue*, powszechnie cenione, zjednały w tych czasach sławę niezaprzeczoną temu Autorowi, zwłaszcza po wydaniu *Matyldy*, *Tajemnic Paryża*, i obecnie wychodzącego *Zyda wiecznego tułacza*. Z pomiędzy dzieł salonowych i obejmujących sceny życia paryzkiego, jest Romans pod tyt: *Hotel Lambert*, który w przekładzie polskim wyszedł z druku nakładem Jana *Breslauer* Księgarza w Warsz: przy uli: Nowiniarskiej pod filarami, w 2ch tomach; cena zł. 10. Sprzedaje się we wszystkich Księgar: — Jan *Dutkowski*, Adwokat w pałacu Hr: Zamajskich przy ulicy Senatorskiej Nr 472 zamieszkały, zawiadania strony interesowane, że stosownie do rozporządzenia JW. Rzeczywistego Rady Stanu Prezesa Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 12/24 Paźdz: 1844 r., Akty w sprawach cywilnych po ś. p. Mateuszu *Szypnickim* Adwokacie pozostałe, a przez Wdowę po tymże Adwokatowi *Dutkowskiemu* oddane, u niego w zachowaniu znajdują się; po odbiór których interesenci zgłosić się zechcą. — Wirtuoz Samuel *Kossowski*, wczoraj przybył do Warszawy, i stanął w pałacu zwanym Chodkiewiczów, przy ulicy Miodowej pod Nr 484. — Ulubiona *Almachs Polka*, skomponowana na pianof: przez Józ: *Labitzkiego*, grywana w Teatrze Rozmaitości, wyszła w Składzie Muzyki Ig: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej; cena zł. 1 1/2. — *Wiadomość dla Kupców*. Książek na dziennik dla Kupców w Warszawie i w prowincji, dostać można u P. Kreuscha, Introligatora, przy uli: Długiej Nr 586 lit: B. w domu W. Nowakowskiego. — Woda na Wiśle wczoraj gwałtownie przybierała; dziś rano wysokość Wisły pod Warsz: jest st: 12, c. 3. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w 2m akcie *Belizarjusza*, JP. *Kastiglano*, po 2gim akcie JP. *Delwiwo* i JPani *Willa Bassi*, po ukończeniu JPanna *Perelli* 2-kroć.

Bonawentura *Kulwiec*, Dzieńcie majątności Pograńż, b. Radca Dyrekcji Główn: Towarzystwa Kredyto: przeżywszy lat 92, w dniu 9 Października r. b. z żalem obecnej Familji żyć przestał.

Anglja. — Królowa *Wiktoria* i Xę jej Małżonek 27go z. m. przybyli z *Windsoru* do pałacu *Buckingham*. — Dzienniki są napełnione szczegółowemi opisami uroczystości przy otwarciu nowej giełdy przez Królowę 28go z. m. Monarchini raczyła przyjąć ofiarowane jej śniadanie w salach Giełdy, poczem między gości rozdano medale na pamiątkę tego dnia; pogoda sprzyiała uroczystemu pochodowi. — I w Anglii utrzymuje się zdanie, że plan zmienienia Konstytucji w *Hiszpanji*, wzniesi tamże nowe zamieszki.

Francja. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) 20go b. m. spodziewany jest w *Marsylii*; miasto przygotowało dla niego świetne przyjęcie. Listy z *Algieru* z dnia 20go z. m. donoszą, iż ciągle parostatki z wojskiem odchodzą do *Dellis*, i że powstanie *Kabylów* na wschodzie powiększa się znacznie. Marszałek *Biużo* miał przedstawić Ministrowi wojny konieczność działania energicznie i podbicia od razu posiadłości *Kabylów*; w tym celu zażądał posiłków. — Trąba wodna która 22go z. m. nawiedziła miasto *Cette* (Sét) zatopiła 12 statków rybackich z 30 ludźmi, 6 statków handlowych z towarami, kilka domów, dachów i kominów zostało zburzonych, a wiele osób zostało ranionych. Minister handlu przeznaczył 20,000 fr. na zaspokojenie najgwałtowniejszych potrzeb miasta. — Donoszą o znacznym wezbraniu *Rodanu*. — P. *Hebert* dawniej Konsul w *Dublinie*, teraz Szef gabinetu u Pana *Guizot* (Gizo), mianowany Konsulem w *Tryescie*. — Zapewniają, iż przemycało do *Hiszpanji* 25,000 sztuk broni. — Parostatek *Gomer* w końcu z. m. miał odplynąć do *Brestu*, a ztąd przez *Tulon* do *Neapolu* po Xżniczkę *Salerno*. — 29go z. m. miała być daną uczta w pałacu Ministra wojny, aby obchodzić dzień 4-letniego istnienia ministerstwa *Gizo-Sulta*; Minister spraw zagran: z powodu słabości, podobno nie przyjął udziału w tej uczcie. — Na żądanie Rządu hiszp: wzmocniono strażę pograniczną, celem przeszkodzenia wtargnięciu wychodzców hiszp:. — Królowa *Krystyna* na zaproszenie swojego brata Króla *Nea-*

politańsk: ma udać się do *Neapolu* na zaślubiny *Xcia Omal*; ztamtąd uda się do *Rzymu*. — W Depart: *Piryneów* we *Francji* znaleziono rękopism *Ewangelji*, pisany na pergaminie w wieku VII. *Ewangelja* ta darowana została przez Śgo *KAROLA Wielkiego*, *Danielowi* Arcy-Biskupowi *Narbońskiemu*. Jest to 4te dzieło znane z czasów *Karolowingowskich*. — W *Paryżu* istnieje Towarzystwo dobroczynne pod wezwaniem Ś. *FRANCISZKA*, trudniące się ułatwianiem wszelkich formalności potrzebnych *biednym ludziom*, zabierającym się do stanu małżeńskiego. Od r. 1826, w którym za pozwoleniem Arcy-Biskupa *Paryzkiego* założone zostało, po r. 1844 Towarzystwo to, połączony związkiem małżeńskim 11,077 par, a przez to uprawniło pochodzenie 9,000 dzieci płci obiej.

Hiszpanja. — Telegraf donosi: 25go z. m. ukończono w Senacie narady nad adresem z odpowiedzią na mowę tronową; przyjęto bez wyjątku wszystkie zaproponowane paragrafy. — Z prowincji ciągle dochodzą nowiny o zabiegach stronnictwa przeciwnego Rządowi; do prowincji *Logronjo* z tej przyczyny wysłano mocne oddziały wojska. — *Ouciec Sty* zatwierdził zanominowanego przez Rząd madrycki tak zwanego Komisarza Jeneralnego bulli *KRZYŻA*. — Jenerał-Kapitan *Katalonji* *Baron de Meer*, ogłosił nagrody dla żołnierzy wykrywających tych, którzy staraią się wojska poduszczać. — Utrzymuje się wieść o bliskich zaślubinach Królowej *Izabelli* z Synem *Don Karola*. — Historyk hiszpański *Don Navarrette* żyć przestał niedawno, licząc lat 80 wieku. — Oświetlanie gazem zaprowadzone zostało w *Walencji*.

Niemcy. — 99-letnia Matka *Baronów Rotszyl-dów*, zachorowała niebezpiecznie w końcu z. m.; teraz stan jej polepszył się znowu. — Lord *Palmerston* 3go z. m. znajdował się w *Moguncji*.

Turcja. — Wiadomo, iż Gubernator *Jerozolimy*, niedawno dymisjonowany za obelgę względem Konsula francuzk: Pana *Latioy*, przeniósł się do *Jaffy*; tu intrygował, aby mu przyznano zadosyćuczynienie; w samej rzeczy, Porta zostawiła mu pensję i wysłała nawet do niego 3ch *Baszów*, aby go usprawiedliwić w obec Konsula francuzk:, który w lecie mieszka w *Jaffie*. Przypadkiem Konsula nie było, a jego zastępcą P.

Filibert nie chciał przyjąć zaproszenia tamecznego Gubernatora. Tenże widząc, że całą sprawę odkryto, iawnie domagał się teraz, aby Aient francuzki był przy usprawiedliwieniu dymisjonowanego Baszy. Aient konsularny protestował.

Rozmaitości. — Przygoda szulera. Dzienniki francuzkie opowiadają następujące zdarzenie: „*Czadany* był najnamiętniejszym szulerem w całych Węgrzech. Przegrawszy w różnych główniejszych miastach swojej ojczyzny ogromne summy udał się do Paryża, gdzie natychmiast kilka domów gry zwiedził. Gracze znajdując prędko przyjaciół; podobnież i *Czadany* był wkrótkim czasie od licznego ich grona otoczony. Z początku sprzyjało szczęście, ale niedługo. W 5ciu lub 6ciu dniach utracił wszystko cokolwiek posiadał w Paryżu. Lecz nie był sam; wziął żonę z sobą, a jego Żona była jedną z najpiękniejszych kobiet, iakimi się Węgry szczycą. Niegdyś kochał *Czadany* namiętnie swoją żonę, ale ta miłość ustąpiła wkrótce innej, straszniejszej namiętności, to jest grze. Przyszło do tego, iż będąc w Paryżu, nie trzeskał się prawie wcale o żonę, ledwie z nią czasem mówił, nigdy z nią nie wychodził. Jednego dnia, gdy go nieszczęście bardziej niż kiedy przesładowało, a on wszystko utracił, wpadł na szkaradną myśl grania o swoją żonę. Jego przeciwnik który znał rzadką wartość tej stawki, przystał natychmiast na to. Zgodzono się na warunki, gra zaczęła się, a *Czadany*, przegrał. Hiszpańskie przysłowie mówi: Dotrzymaj przyrzeczenia choćbyś miał zginąć! To też było zasadą *Czadaniego* i postanowił dotrzymać słowa. Udał się więc do swojego mieszkania, napisał kilka słów naprędce, oddał je zapieczętowane swojej Żonie i prosił ją, aby wsiadłszy do nąiętego powozu, pojechała z tym listem do jego Przyjaciela, którego nazwisko było na bilecie wyrażone. Co gdy stało się, nabił spokojnie pistolet, i przyłożył go sobie do czoła. Lecz w tej chwili spojrzął na otwartą tualetkę swej Żony, w której zwykle naszyjnik z perełek chowała. Tualetka była próżną; miałażby ona naszyjnik mieć na sobie? *Czadany* odwlokł wykonanie swego samobójczego planu do jutra, i napisał list w tej treści: „Mój Panie, Żonę, odstąpiłem WPanu; lecz naszyjnik, który ma nasobie, należy do mnie. Wart on dwa tysiące talarów. Jeśli

WPan chcesz grać o niego, służę mi. *Czadany.*” Oświadczenie iego przyjęto, udał się znowu do domu gry; a tym razem szczęście mu posłużyło. Wygrał iednej nocy wszystko co stracił, a oprócz tego ieszcze 60,000 fr. Ale we dwa dni później czytano w gazetach: „Pewien węgierski szlachcic, imieniem *Czadany*, wychodząc z iednego domu gry, padł od skrytobójczego sztyletu. Zbrodnię tę przypisują dwom uwolnionym więźniom, którzy sobie tym sposobem znacze przez *Czadaniego* wygrane summy przywłaszczyć chcieli.” Nie jest wiadomo, co się stało z młodą żoną nieszczęśliwego Węgra. Zapewne powróciła do swej ojczyzny. — Przed niedawnym czasem następujące zdarzenie miało miejsce w pewnym domu; złodziej dla dokonania kradzieży, odebrał okiennicę i wlażł już był w okno; na krzyk obudzonej gospodyni domu zerwał się ze snu i mąż iej; w ciemności Gospodarz napotyka na przyjaciela swego który spał w tymże domu, i sądząc że to złodziej, zaczęli z sobą pasować, i dopiero za podaniem światła rzecz się wyjaśniła. Złodziej zaś niespełnwszy zamierzonego celu, uciekł. — W *Hiszpanji* odkryto szczytłki podziemne dawnego miasta rzymskiego *Alascos*, na którego gruzach wzniesiono sławny zamek, w którym zbierali się Kawalerowie orderu *Kalatrawy*. — W *Sustnon* w *Anglii* niedawno skutkiem uderzenia piorunu, mur składający się z 7,000 sztuk cegły, przeniesiony został na 7 stóp od miejsca, na którym był wzniesiony. — Nazwisko statku parowego *Gomer*, na którym Król *Ludwik Filip* odbył podróż do *Anglii*, pochodzi od *Gomera*, fundatora religii i języka *Galow*. — Liczba obłąkanych osadzonych w Szpitalu *Salpetrière* w *Paryżu*, wynosiła w roku bież: 1,630 kobiet. Gdy liczba ta nie mogła być pomieszczoną, przewieziono 400 kobiet z tych, które są uważane za niedouleczenia, do różnych Szpitali obłąkanych na prowincji. Podróż tę odbyto karetami kujerskimi; chore były z niej bardzo zadowolone, a niektóre w skutek tego użycia świeżego powietrza, uspokoiły się znacznie. — W *Niemczech* trwa zwyczaj, że przy pogrzebach Panien, gdy już spuszczaią trumnę do grobu, sypią nań mnóstwo kwiatów, tak, że te często cały grób napełniają, a dopiero ziemią przykrywają.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xzę Ogiński Jerem: Szamb: Dw: J. C. K. M. z Wiednia; Feldman Jene: z Petersburga; Krywcow Alex: Dym: Jene: Lejt: z Radomia; Małachowski Wła: Hr: z Nowego Miasta; Gullman Fryd: Nacz: Oddzia: w B. P. z Berlina; Dzwonkowski Stan: Referend: Stanu z Nowo-Dworu; Makomaski Ant: Dz: z Turkowic; Jabłonowski Józ: Ob: z Wierzbowca; Engelhard Fryd: Dz: z Orłów.

DONIESIENIA.

ATRAMENT czarny iakoteż czerwony w bardzo dobrym gatunku, iest do nabycia za umiarkowaną cenę, w Handlu Sasko-Norymberskim, J. C. *Dregé* przy ulicy Elektoalnej Nro 794 lit: A, w domu W. Flindt.

ZŁ: 200 NAGRODY. Przechodząc ulicą Wałową, Franciszkańską i Przechodnią, zgubiłem **PULJARES** stary czerwony, w którym było około zł. 800 w papierach rossyjskich, ieden depozytowy na Rsr. 25, kilka sztuk 5cio-rublowych assygnacyjn.; reszta w papierach bankowych, dwa Kupony po zł. 20, Rachunki i Wexle; Znalazca raczy oddać pod Nr 1818 przy ulicy Franciszkańskiej. Janusz Rozenberg.

Potrzebna iest dobra **IRACZKA**, unieiąca prasować i do usług iednej Pani, ażeby miała dobre świadectwa; zgłosić się może do domu Ossolińskich na Isze piąto, gdzie kwaterekun, przy ulicy Tłumackiej.

W Hotelu Niemieckim pod Nr 3, znajduje się **FUTRO** Niedźwiedzie, nowe, nieużywane, do sprzedania.

W Fabryce Fortepjanów pod Nr 543 przy ulicy Długiej, iest **PANTALJON** mahoniowy o poł 7ej oktawy, do sprzedania; procz tego dowiedzieć się można o dwóch innych używanych.

Potrzebny iest **ZASTĘPCA** do **WOJSKA**, posiadający dostateczną kwalifikacją. Zgłosić się do Cukierni Pana Semadini, na rogu ulicy Nowy-świat i Nowej Drogi.

FORTEPIJAN mahoniowy o 6 oktawach, znanej Fabryki Bucholtza, bardzo dobrze zachowany, iest do sprzedania za niską cenę, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1254. Wiadomość u Siruża.

OSOBA w średnim wieku, Wdowa, znająca się na Gospodarstwie lub do Zarządzenia domu, życzy sobie przyjąć obowiązek w Mieście lub na Prowincji. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 1104, na 2m piątrze.

Osoba wycieżdżająca zagranicę, życzy sprzedać **GARDEROBE**, iako to: Suknie batystowe lila, ażurowe, perkalowe, Pościel, Przekieradła, i inne rzeczy. Wiadomość przy ul: Danielewiczows: Nr 618 na 1 piątrze.

UWIADOMIENIE

z **FABRYKI KROCHMALIKU** czyli **FARBKI** do Bielizny na sposób angielski, *Adama Wesołowskiego*, przy ulicy *Krochmalnej* Nro 990, obok Browaru *W. Schaefera* w Warszawie.

Dla zapobieżenia fakrykowaniu moich fasonów przez Starozakonnych, mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że moj krochmalik w najlepszych gatunkach, zmieniłem na inne całkiem fasony; zaś w dawnych fa-

sonach, na połowę ceny niższam. Kupecy mieszkający na Prowincji, chcący mieć Krochmalik z mojej Fabryki, zgłosić się racza pod powyższy Numer.

D. 30 Paźdz: (11 Listop:) o god: 9i półz rana, w miejscu buduiącego się Zjazdu od Zamku do Wisły, odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż **MATERJAŁÓW** i **REKWIZYTÓW** pochodzących z rozebrania budowli pod tenże zjazd zaitych; a mianowicie: Drzwi, Okien, Żelastwa, Drzewa i t. p. O warunkach tej sprzedaży każdy może powziąć wiadomość na miejscu.— *F. Panzer*; Insp: *K. L. i Wodnych*.

Z Kantoru Złocch, ulica Wierzbowa Nr 473.

Zamieszkały w mieście Kazmierzu Star: Icyk Zegenmann, będąc w Lublinie, zgubił **WEXEL** na zł. 600, daty 22 Listop: (10 Grudnia) r. z., który był podpisany przez Star: *Mola Herzberg Ferlegra*. Ktoby takowy znalazł, raczy oddać za nagrodą zł. 5; zarazem ostrzeza się, aby rzeczony Wexlu nikt nie nabywał, gdyż w razie przeciwnym sam sobie winę przypisze, iesti na koszt procesu wystawiony będzie.

Icyk Zegenmann.

Dziś rano ciepłastopni 1. Wczoraj w połud: 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 6ty raz *Wieżenie w Edyburgu*, przez Artystów włoskich.— Chorzy, *J. Panie: Halpert. Estella*, *J. Panny Dobrzańska, Palmiska*, *J. Pan Karasiński*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu *Lilpopa* Nr 600, *J. P. Modliński* z komp: grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu *Hejnikowskiego* Nr 609, *J. P. Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ul: Długiej Nr 550, w domu dawniej *Baldeggo*, *J. P. Chojnacki* z kompanją grać będzie; przytem wykona na Skrzypcach scenę grobową z *Łucji Lamermora*, kompozycji *Arto. Łucja M.*

Dziś w Kawiarni przy ul: Freta pod Nr 275, obok handlu *Szmitnera*, *Panny Kreidl* grać będą.

Dziś w Kawiarni w pałacu *Paca*, przy ul: *Miodowej* na dole od frontu, *Panny Hessen* grać i spiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: *Trebackiej* i *Krak-Przedm: w domu Baroka*, *Panny Zygel* grać będą.

Dziś w Kawiarni w *Gmachu Teatralnym* od ul: *Wierzbowej*, familja *Budzińskich* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: *Długiej* Nr 586, w domu *Szambel: Nowakowskiego*, *TERCET* *Pragski* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu *Boka* przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, *Panny Nowakowskie* grać i spiewać będą.

Jutro wieczorem, w Restauracji w Pałacu *Kossowskich*, przy ulicy Bielańskiej Nro 608, **ORKIESTRA** pod Dyrekcją *J. Pana Schindler* grać będzie. *Aug: Scholz.*

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: *Bednars:*, na Śniadanie: *Sandacz* po *Radziwiłłowskiu*, *Szczupak*, *Okon* z *iaiami* *Lin* z *kapustu*, *Karas*, *Zupa grzybowa* i *saczawio-wa*, *Pierogi*, *Nal. siłki*, i *Potrawy mięsne*.